

# Spoczywa z widokiem na góry

Data publikacji: 1.11.2012 11:00

Idąc alejami nekropolii mijamy wiele nazwisk, jednak są takie które wciąż żyją na kartach swoich ksiązek. To przy tych pomnikach zatrzymują się ci, którzy wciąż czerpią z tych kart inspiracje do wypełnienia swojej codzienności.

**Wiernych odbiorców słów Zofii Kossak-Szczuckiej-Szatkowskiej i Gustawa Morcinka nie brakuje. Swój znicz pamięci na ich pomnikach zapaliła też Joanna Jurgała-Jureczka, znana pisarka mieszkająca na Śląsku Cieszyńskim. Píše o tym na swoim blogu [www.jurgala-jureczka.pl](http://www.jurgala-jureczka.pl)**

Tegoroczne zaduszkowe zamyślenie zaczęło się trochę nietypowo - od ośnieżonych cmentarzy. Jak co roku, odwiedziłam groby pisarzy, których okoliczności życia i śmierci poznaję dzięki zachowanym archiwom. 30 października byłam w Cieszynie u Gustawa Morcinka i w Górkach Wielkich u Zofii Kossak. Zapamiętam cmentarną ciszę i kolorowe jesienne liście przysypane śniegiem.

\*\*\*

Na Śląsku Cieszyńskim znalazła swoją przystań Zofia z Kossaków Szczucka-Szatkowska, która po wielu trudnych przeżyciach, licznych przeprowadzkach - wróciła tu, żeby - jak pisała - pozostać do końca - do ostatecznej przeprowadzki na górecki cmentarz. I tak się stało.

Na cmentarzu w Górkach Wielkich pochowana jest Zofia Kossak, jej mąż, ojciec, matka, dziesięcioletni syn, a symboliczny grób ma drugi z synów z pierwszego małżeństwa.

\*\*\*

*Od jakiegoś czasu stoimy w kolejce do Bramy, czekamy, aby wejść na prom - tak pisała w Zofia Kossak w jednym z listów a w innym dodała - najlepiej dożyć (...) późnego wieku, zachować do końca jasność umysłu i rzeźkość fizyczną - odejść jak zdmuchnięta świeca ...*

Odeszła nagle, jak zdmuchnięta świeca. Został samotny i bezradny mąż. Jedną z fotografii przedstawia go stojącego nad grobem żony, jest zagubiony, oszołomiony wszystkim, co tak nagle i nieodwołalnie odmieniło jego życie. Nie ma już żony, pisarki, opiekunki. Został sam. W liście do rodziny napisał: *Spoczywa na góreckim cmentarzu z pięknym widokiem na góry, wśród swoich górczan, obok grobu ś.p. Ojca. Zdaje mi się, że jest przy mnie.*

\*\*\*

Nagrobek najstarszego syna Zofii z Kossaków - Julka - dziedzica imiennia a może i talentu wielkiego Juliusza Kossaka ma szczególną wymowę (na fotografii). Anioł opiekuńczym gestem przytula dziecko, a napis umieszczony poniżej głosi: *ad maiora natus sum (do wyższych rzeczy byłem stworzony)*. Julek zmarł nagle mając zaledwie dziesięć lat. Matka - znana już wówczas pisarka powie po latach, że kiedy dziecko umiera, trzeba się trzymać oburącz pewności, że Bóg wie, co robi. Chciała wierzyć, że Julek do wyższych rzeczy został stworzony...

\*\*\*

Pokryte jeszcze o tej porze roku liśćmi gałęzie osłaniające nagrobek Julka - odsłaniają przy lekkim podmuchu wiatru widok na tę część góreckiego cmentarza, na której w 1968 roku pochowano autorkę „Krzyżowców”, a parę lat później jej męża. Widać nagrobek w kształcie otwartej księgi z autografami obojga. Obok grób matki i ojca - dostojnego szlachcica - bliźniaczego brata Wojciecha, malarza. Ciężki głaz z trudem umieszczono w tym miejscu i zapisano imię i nazwisko dawnego właściciela Górek. W latach dwudziestych, po rewolucji bolszewickiej na Wschodzie, cała rodzina tu, w Górkach, znalazła swój dom. Aż do ostatecznej przeprowadzki...

\*\*\*

Gustaw Morcinek kochał wiosnę, pisał o niej pięknie i co roku inaczej, tęsknił za nią i odradzał się razem z nią. W 1963 roku śmierć przyszła zimą - tuż przed Bożym Narodzeniem. I choć oswajał się z nią podczas długich okupacyjnych lat w Dachau, teraz przyszła - mimo wszystko - niespodziewanie. I zdecydowano, że spocznie w Alei Zasłużonych w

Cieszynie, i zdecydowano o świeckim charakterze tłumnego i uroczystego pogrzebu...

Stojąc nad jego samotnym grobem przykrytym ciężką ciemną tablicą – myślę, że może chciałby być obok Mamulki na niedużym skoczowskim cmentarzu, skąd widać beskidzkie góry i ziemię, o której pisał, że jest jak uśmiech pięknej dziewczyny, która marzy o pierwszym kochaniu. Ta ziemia była jego ziemią rodzinną. Jej pozostał wierny.

\*\*\*

ZOBACZ WIĘCEJ NA BLOGU AUTORKI

[www.jurgala-jureczka.pl](http://www.jurgala-jureczka.pl)